KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Listopada. — Rok 1838. Wtorek. № 296. Jutro, ŚŚ. Engelbert i Wilibrard. Wsch: sł: g.7, m.35; zach: g.4, m.25.

Dnia 11/23 z. m. postanowieniem N. PANA, Wice-Dyrektor wydz: Administracji w Kom: R. S. W. D. i O. P., Referendarz Stanu *Wierzbołowicz*, uwolniony od obowiązków Wice-Dyrektora wydziału; a Rzeczy: Radca Stanu *von Szultz*, mianowany Wice-Dyrektorem tegoż wydziału. — CESARSKIM Ukazem, mianowani kawalerami orderu Ś. Włodzimierza 4ej kl., Naczelnik Warsz: komendy inwalidów, Major *Surmieniew*; Rotmistrze: z pułku Wozniesieńskiego ułanów *Kompaniejcow*, i z pułku huza: J. C. W. Cesarzewicza NASTĘPCY, *Łukjanowicz*; Kapitanowie: z pułku Sielingińskiego piech: *Bułharyn*, i z pułku Ukraińskiego strzel: *Pietrow*; Naczelnicy żandarmerji: Lubelskiej *Tym* i Zamojskiej *Łoiewski*; Naczelnik etapu w Terespolu *Bordałowski*; Dowódzca 46 kompa: aresztantów *Radowiecki*; przykomenderowany do Dyrekcji inży: armji czyn: Kapitan b. woj: pols: *Olexiński*; Sztabs-kapitan ruchomego zapaśnego parku 17ej bryg: artyl: *Iwanow* 2, i Sztabs-kapitan inżyn: *Gorlicki*; Porucznik 6ej bryg: artyl: *Tymofieiew*; Urzędnik kancel: Głównodowodzącego armją czyn: 8ej kl. *Lewicki*; Pomocnik starszego Adjutanta w Dyrekcji artyl: tejże armji 8ej kl. *Bałakirszczykow*; Zostaiący w biurze Warsz: woiennego Gubernatora 9ej kl. *Tupalski*, i Główny Inspektor magazynów powiatowych gub: Lubel: i Podla:, 9ej kl. *Tur*. — Rada Admini: Królestwa zatwierdziła legat duk: 50, przez Xiędza Szymona *Hołubowicza*, Parocha cerkwi grecko unitskiej w Piszczacu, dla tejże cerkwi, z warunkiem odprawiania 12stu Mszy co rok za duszę iego. — Wczoraj odbyły się takież manewry woienne, o iakich donieśliśmy zawczoraj. JO. Feldmarszałek, Xiążę Warszawski, wczoraj po godz: 11tej w nocy wyiechał do *Zamościa*.

Pozostała Wdowa wraz z dziećmi po ś. p. T. *Czaban*, zaprasza przyiaciół i znaiomych na exekwje za duszę tegoż, w kościele XX. Kapucynów jutro o godz: 10 z rana odbyć się maiące. — *Prater Nadwiślański*. Z natury nader piękne, przy nowej, ku Wiśle od ulicy Nowy świat, prowadzącej drodze, pod wspaniałem wzgórzem, skromnie ozdobne nowo zabudowane miejsce, nazwę tę przybrało. Jest ono położone w środkowym punkcie tej drogi, która z okazji licznych i pięknych po obu stronach, aż do kamiennych brzegów Wisły prowadzących chodników, raczej iako obszerny spacerowy ogród uważanem być może. Zatrzymawszy się w tem miejscu, z iednej strony spostrzegamy całą Pragi i piękną Warszawy okolicę, wraz z obrazem wspaniałej szeroko rozlewaiącej się Wisły, a z drugiej przedstawiaią się zaraz przed oczami słusznie podziwiane najznakomitsze w miejscu kraiowe zakłady, ieden żelaznych, a drugi zbożowych wyrobów, oba przez silne parowe maszyny poruszane: nadto widzieć tu można nowo zaprowadzoną żelazną kolej. Przechodzień, znajdując miejsce to prawdziwie pięknem, iako ustronne, wcale od miasta nieodległe, i w świeżem powietrzu pod wzgórzem położone, od Publiczności licznie uczęszczanem być mogące, oświadcza więc życzenie, aby jaki, o własną korzyść troskliwy Przedsiębierca, zrobił tu zakład, obok miejsca do wypoczynku, i przyzwoity posiłek dostarczyć mogący. — Przy ulicy Stojańskiej pod Nr 21 w Księgarni przeciw Kościoła Ś. *Jana* w miejscu dawniej *Pukszty*, poleca się Szano: Publiczności, iż Skład książek w różnych przedmiotach po cenie umiarkowanej w porządku uregulowanych tak co do naukowych, iako też do czytania i abonamentu, zaleca się zarazem zbiorem wszelkich książek gospodarskich, lekarskich, religijnych do nabożeństwa w gustownych oprawach, po cenie u-

miarkowanej; tudzież rzadkiemi dziełami, iako to: Słownik *Lindego* z poprawkami, *Bobrowskiego*, *Czerskiego*, *Trotza*, i prócz tego inne Słowniki, Historja przez *Naruszewicza* edycji dawniejszej i teraźniejszej, Biblja starego i nowego testamentu *Wujka*, Rozrywki przez Pannę *Tańskę*, Żywoty Świętych Pańskich gockim drukiem, Dzienniki praw tomów 21; oraz inne prawne; także w obcych ięzykach, tak klassycznych iako też i naukowych, francuzkie, niemieckie, łacińskie. Księgarnia pomieniona pod firmą podpisanego iest otwarta codziennie; także osoby maiące niekompletne książki, w tejże księgarni mogą dokompletować. *Kalendarze* różne tak na tuziny iako też i poiedyńczo. *S. Nowolecki.* — Gdy używanie *Wody Buskiej* powiększa się coraz, podpisany ma za obowiązek donieść Szan: Publiczności, że w tych dniach nadszedł świeży tychże Wód transport do Składu w domu W. *Kropiwnickiego* przy ulicy Żabiej pod Nro 949 znajduiącego się w kantorze tegoż. *Alexander Giwartowski.* — Księgarnia *Orgelbranda* przy ulicy Nowiniarskiej, odebrała iuż 3 ryciny na miedzi ryte do nowego wydania dzieł *Szylera*. Cena 12 rycin złp. 7. W tej księgarni ciągle przyjmuie się ieszcze prenumerata zł. 22 na toż dzieło. — Właściciel possesji Nr 2359/60, ma za obowiązek polecić wszystkim posiadaczom domów w Warszawie *Wilhelma Renert* Podmajstrzego professji mularskiej na Nowem Mieście pod Nr 322 zamieszkałego, który z powodu dymiących się niektórych w tej possesji pieców, szczególną zręcznością i umieiętnością nadał tak dobry kierunek dymowi, iż w piecach nieużytecznych najlepiej teraz palić można i wszystko z przestawieniem pieców za najumiarkowańszą wykonał zapłatą. Tenże *Renert* praktykuiąc przez długi czas w *Petersburgu* i po większych miastach Cesarstwa Rossyjskiego, nabrał potrzebnych w tym względzie wiadomości u majstrów, którzy w stawianiu *dogodnych pieców* i wyprowadzaniu dymów szczególną odznaczaią się umieiętnością. — Jutro w *Resursie Kupieckiej* wieczór muzyczny; będą wykonane: Pierwsze Allegro z kwartetu *Majzedera;* Rondo z burzą przez *Stejbelta*, wykonane na arfie pedałowej; Rondo z kwartetu *Majzedera;* Koncertanto z Frejszyca na 2ch arfach pedałowych. Po czem nastąpią tańce. — Wczoraj w mieszkaniu PP. *Mees* na Nowym-świecie, było świetne zgromadzenie Lubowników muzyki. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Pełnomocniku*, JPanna *Werowska* i JP. *Jasiński;* ciż i JP. *Maiewski* po *Niezgodach domowych.* Krotochwila *Nowy sąd Parysa* czyli *Icek Sędzią*, iest tłumaczoną z niemieckiego; Autor iej P. *Angeli* iest ulubionym twórcą dzieł scenicznych wesołych, a ten iego *Parys* najbardziej zadowala Publiczność miast niemieckich tak głównych iak małych. Starownie ta Krotochwila przedstawiona na naszej scenie, również bawiła licznie przybyłych słuchaczy. JP. *Panczykowski* przedstawił *Icka*, i był przywołanym. Zapytano o tłumacza; nowa praca JP. *Jasińskiego*, którego Publiczność, lubo nie maiącego w tem dziełku roli, zaszczyciła przywołaniem. Nowa dekoracja przedstawiaiąca wioskę nad *Odrą*, iest przez znawców chwaloną, szczególniej dom będący na przodzie sceny; iest to dzieło JP. *Pohlmana.*

Z Wilna. — Stosownie do postanowienia Konferencji CESARSKIEJ Wileńskiej medyko-chirurgicznej Akademji, niżej wyrażeni Studenci medycyny i uczniowie weterynarji, którzy się odznaczyli w upłynionym 1837/8 r. szkolnym, celuiącemi postępami w naukach i dobrem prowadzeniem się, otrzymali nagrody następuiące: Skarbowi wychowańcy, Lekarze 1go oddziału, którzy ukończyli nauki: Ferdy: *Tomaszewski* medal złoty; Mich: *Radkiewicz* i Fra: *Olszewski* świadectwo na medal złoty; Adam *Dąbrowski* i Hen: *Nendzki* srebrne medale; z wolnych słuchaczów: Fran: *Wikszemski* medal złoty; Gracjan *Górski* i Stani: *Wikszemski* medale srebrne. Książkami zaś zostali nagrodzeni zo-

staiący teraz w Akademji sludenci: 5ej kl. medycznej, Ant: *Boniecki* i Lud: *Chodkowski*; 4ej kl. medycznej, z uczniów skarbowych: Bronisław *Maszewski* i Ant: *Maszewski*; z wolnych słuchaczów: Jul: *Tycius* i Alex: *Zimmermann*; z 3ej kl. medycznej, uczniowie skarbowi: Alex: *Zabczyński*, i z wolnych słuchaczów Romuald *Rząśnicki*; z 2ej kl. medycznej, z wolnych słuchaczów Eusta: *Jelski*; z 2ej kl. weterynaryjnej: wolny słuchacz Jak: *Szpakowski*; z 3ej kl. weteryn:, uczeń skarbowy Ant: *Jabłoński*; instrumentami weterynaryjnemi nagrodzeni, wolni słuchacze z tejże kl: Józef *Giedrojć*, Adam *Kruszewski*, Józ: *Łukjański* i Józ: *Olechnowicz*.

Anglja. — Hrabia *Potso di Borgo* 20 z. m. dał ucztę dla członków Konferencji londyńskiej. — Robotnicy w *Szpitalfid* znowu są bez chleba, a na zimę jeszcze obawiaią się okropniejszej nędzy. — W drukarni gazety *Czas* w Londynie wybuchł pożar, 2 domy zostały zniszczone, drukarnię ocalono.

Hiszpanja. — Do *Urdan* przywieziono dla Karlistów znaczny transport saletry. — Jenerał *Narwaez* ma być mianowany Naczelnikiem armji centralnej, a Jenerał *Van Halen* Wice Królem *Nawarry*. — W *Owiedo* przyszło do zamieszań; Lud chciał zburzyć kopalnie węgli należące do Pana *Aguado* i zabić robotników, siła zbrojna wstrzymała go od tego. — Xżna *Beira* miała przywieść znaczne summy dla *Don Karola*. Rozmaite opowiadaią anegdoty iakim sposobem ta Xiężna przebyła granicę, na całej drodze byli rozstawieni kontrabandziści, którzy znakami zawiadomiali ieden drugiego o zbliżaniu się urzędnika policji.

Francja. — Znowu głoszą o ustąpieniu Francuzów z *Ankony*. — Jenerał *Bugeaud* (Biużo) ma być zniechęcony postępowaniem Ministrów względem iego processu; wkrótce wyda pismo w którem usprawiedliwia się ze wszystkich uczynionych mu zarzutów. — W *Tulonie* przygotowano statek parowy *Tatar* dla przewiezienia Biskupa *Dupuch* (Djupasz) do iego nowej dyecezji w *Algierskiem*. Uzbraiaią także wiele okrętów na obronę statków kupieckich przeciw korsarzom Mexykańskim. — Policja w *Baionie* wyznaczyła 5,000 fr. dla tego, kto dostawi Xiężnę *Beirę*, ale Karliści wyznaczyli 20,000 fr. dla tego kto ubiie pierwszego donosiciela, albo kto z narażeniem własnego życia ocali Xiężnę. W nocy nawet wysłano z *Baiony* do *Kambo* żonę Pułkownika karlistowskiego aby pozwoliła aresztować się i tym sposobem ułudziła baczność policji. — Statek admiralski *Lalanda* wrócił do *Tulonu*, eskadra Admirała ma przyłączyć się do eskadry Admirała *Gallois* (Galloa.)

Rozmaitości. — Basza *Egiptu* ma przy swoim dworze *Śmieszka* nazwiskiem *Mustafa*, który wprawdzie nie może swoiemu panu powiadać prawdy; ale musi od niego dużo wytrzymać kaprysów. Niedawno zawołał Basza: „*Mustafo*, partję szachów!“ Do usług Waszej wysokości. „Musisz iednak przegrać.“ Wasza wysokość pewna zwycięztwa, iakie może w niem mieć zadowolenie? „Wszystko iedno, musisz przegrać!“ Do usług więc przegram. „I o-cóż grać będziemy?“ O nic, ieśli Wasza wysokość pozwoli; na co mam narażać tam gdzie nie ma nic do zysku. „Musisz! Słuchaj: będziemy grali, przegrasz: a skoro to uczynisz, każę cię wrzucić do stawu.“ Gram, przegram i będę wrzucony do stawu, kiedy Wasza wysokość rozkaże. Ustawiono szachy, *Mustafa* przegrał i dla przyiemności Baszy wrzucono go do stawu, rychło iednak został ocalony. Zmokły, drżący stanął przed swoim Panem, który mu rzucił w podarunku kosztowny kaszemir. Biedny *Mustafa* przyiął szal z uszanowaniem, dla tego potem częściej wrzucano go do stawu. — Gdy w *Neapolu* zabraknie wody w studniach, można z pewnością przepowiedzieć że nastąpi wybuch *Wezuwjuszu*. — W *Paryżu* weszły w modę Kamizelki haftowane paciorkami. — Szczególny poiedynek odbył się w *Dublinie*. 2ch Irlandczyków w obec licznie zebranej pu-

bliczności wsiadło na balon własnego wynalazku i wzbiło się aż w obłoki. Oczy ciekawych towarzyszyły szybko żegluiącej kuli, póki nie znikła iak mały punkcik na firmamencie. Nagle usłyszano wystrzał w wyższej sferze atmosfery i w samej rzeczy nie było to omamienie. Balon ze straszną prędkością spadł na ziemię. Znaleziono iednego żeglarza z rozstrzeloną czaszką, ciało zaś obu wskutku upadku zokropnie pogruchotane. Dwa pistolety, ieden ieszcze nabity, świadczyły o poiedynku w powietrzu; zapewne z powodu wystrzału pękła ściana balonu i tak zabóyca znalazł śmierć wraz z zabitym. — Anglik przechadzaiąc się w pokoiach pałacu Króla *Jerzego IV*, utrzymywał, że sufity są za niskie, i że w przeciągu kwadransu sprowadzi przyiaciela, który nie będzie mógł prosto stać w pokoiach. Zakład został przyięty, Anglik przyprowadził garbatego, bardzo naturalnie ten nie mógł stać prosto, i tak wygrał zakład. — Podróżnik zapewnia, że w niektórych kraiach gorących koty są używane do łowienia węży iak w Europie do myszy. — Henryk *de Persej* Prezes sądu kassacyjnego w *Paryżu* napisał raz do *Szapsała*: „Uważam za rzecz bardziej interesuiącą odkrycie nowej potrawy, niż odkrycie gwiazdy; albowiem gwiazd mamy dosyć, gdy tymczasem potraw nigdy nie może być za wiele. Dopóty umieiętności nie będą miały u mnie dosyć poważania, póki Kucharz nie będzie umieszczony w pierwszej klassie instytutu. — Królowa wdowa *hiszpańska* odznacza się tak w muzyce iako też w malarstwie. Jej gabinety są raczej pracowniami artystów. Posiada piękną bibljotekę i mówi przynajmniej 6cioma ięzykami, strzela doskonale, fechtuie wybornie. — Missjonarze przywieźli z północnych *Chin* gatunek iarzyny zwanej iarmużem chińskim, który bardzo iest podobny do iarmużu europejskiego i daie przechowywać się przez całą zimę. Z początku roślina ta podobna iest do sałaty, później wzrasta do 2ch stóp wysokości i waży 12 funtów. Mróz czyni ią smaczniejszą, zwłaszcza gdy iest zagotowana z solą. We Francji chcą doświadczyć czy nie można iej przyswoić. — Panna *Tajlor* córka matematyka, miała odziedziczyć talent swoiego ojca w tak wysokim stopniu, iż mogła napisać najlepsze dzieło o żeglarstwie, i w przedmiocie tym udziela nawet lekcji kilku 60cioletnim Kapitanom okrętów! — *Kolbert* doniósł był Krolowi *Ludwikowi XIVmu*, że prace w *Wersalu* są ukończone, a Monarcha kilka godzin przepędził na oglądaniu wnętrza zamku i ogrodów. Każdy starał się wychwalać maiestatyczność budowli. Tymczasem noc nadeszła; Magnaci i Damy zebrali się w przepysznym salonie, gdzie każdy chciał odznaczyć się świetnością stroiu. Król przechadzaiąc się między grupami, w końcu chcąc przystąpić do okna, usłyszał nagle okrzyk przerażenia; wprawdzie osoba, która go wydała była ukryta za axamitnemi firankami, lecz po głosie poznano sławnego *Bossueta*. Monarcha zbliżył się do Biskupa z *Meaux* (Mo) i zapytał go coby mu brakowało. „Ach Najjaśniejszy Panie! rzekł Mówca, wybaczysz mi zapewne, gdy uyrzysz to co moie oczy widziały"; i wskazał palcem na ogród oświetlony promieniami xiężyca. Tam przechadzała się olbrzymia niewiasta z czapką na głowie, iak były ubrane stare *Frygjanki*, w sukni 3-kolorowej z ogromną kosą, a z tą gruchotała posągi, wazony, drzewa i kolumny. Gdy iuż nic więcej nie było do zniszczenia zbliżyła się do zamku, aby i ten zniszczyć. Król przerażony ścisnął rękę Prałata i zawołał: „Kiedy BÓG tak żąda, moc moia nie zdoła stawić oporu." *Ludwik XIV* odstąpił od galerji. Ani on, ani Biskup tego nie zamilczeli, i inni widzieli marę; ta stała się przedmiotem powszechnych rozmów w *Wersalu* i *Paryżu*. Anegdotę tę opowiada teraz pismo francuzkie.

żyta i pszenicy po cenach targowych, i za gotową zaraz po odstawie zboża do tychże śpichrzów, zapłatę. Dla uniknienia wszelkich niedogodności, postanowiła Administracja nieużywać przy negocjacjach swoich żadnego pośrednictwa Faktorów Żydowskich, z którego tylko nieporozumienia, niepotrzebne koszty i częste wynikaią nadużycia. O czem zawiadamiaiąc Szanownych Obywateli zboże na sprzedaż maiących, donosi zarazem, iż o sprzedaż zboża i kupno mąki, bezpośrednio układać się mogą, albo w Kantorze domu handlowego Piotra Steinkeller przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, albo też w samymże Młynie Parowym.

Administracja Młynu parowego ma zaszczyt podać niniejszem do wiadomości Szanownych Obywateli M. Waszawy i Pragi, iż dla większej ich wygody otworzyła Składy Mąki mlewa swoiego:

1) przy ulicy Wałowej.
2) — Nowe Miasto.
3) — na Pradze,

i że wkrótce podobnyż skład ij przed żelazną Bramą otworzonym zostanie, w których wszelkie gatunki Mąki pszennej i żytnej, oraz Otrąb, po tychże samych cenach i w tych samych gatunkach co w Młynie parowym, każdego czasu dostanie. Ceny dzisiejsze w Młynie parowym są następuiące:

Mąka Pszenna	Nr 0	100 funtów	zł. 23	—	
— —	Nr 1	— —	zł. 19	gr:	24.
— —	Nr 2	— —	zł. 19	—	
— —	Nr 3	— —	zł. 16	gr:	6.
— —	Nr 4	— —	zł. 9	gr:	6.
— —	Nr 5	— —	zł. 5	gr:	6.
Otręby	Nr 6	— —	zł. 3	gr:	6.
Mąka Zytna	Nr 0	— —	zł. 18	gr:	20.
— —	Nr 1	— —	zł. 14	gr.	10.
— —	Nr 2	— —	zł. 10	gr:	12.
— —	Nr 3	— —	zł. 5	gr:	8.
Mąka żytnia razowa za 100 funtów			zł. 8		
Otręby	Nr 4	— —	zł. 3	gr.	24.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Frycz Karol Dzie: z Cieszków; Nowakowski Leon Dzie; z Boswoli; Zakrzewski Józ: Dzie: z Zalesia; Dobiecki Eust: Dzie: z Schiby; Trzaskowski Kar: Dzie: z Rustowa; Jankowski Marcelli Dzie: z Łubikowa; Radwan Józef Dzie: z Łęczycy.

DONIESIENIA.

JO. Xżę Feldmarszałek Naczelnie Dowodzący armją, postanowić raczył, aby przy odbyć się maiącej w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji czynnej w roku 1839 Licytacji, w dniu 1 i 9 Listopada stylu (o których iuż obwieszczono w pismach publicznych) przyięte było za prawidło §§ 84 i 85 Najwyżej zatwierdzonego postanowienia w dniu 27 Kwietnia r. b. o Dostawach Skarbowych dla Departamentów Ministerjum Wojny, których następuiące iest brzmienie: §. 84 Udział w licytowaniu mogą mieć i kompanje z kilku osób składaiące się, stósownie do Artykułów 1141 zebrania Praw cywilnych, z warunkiem aby kompanje takowe składały się przed rozpoczęciem licytacji, nie zaś podczas trwania onej i pod względem licytowania iedne stanowiły osobę, przyczem dla zap[illegible]ieżenia taiemnych porozumień na licytacji, postanawia się prawidłem, iż osoby, które miały udział na licytacji nie mogą wchodzić w kompanję z osobami nowo przybywaiącemi na ostateczną przetarżkę dobicie Targów. §. 85. Osoby w kompanji do licytowania przystępuiące, winni deklarować się przed przystąpieniem do licytacji czyli cały liwerunek nierozdzielnie przyjmuią lub częściowo, i ieśli częściowo, to po iakiej mianowicie liczbie oddzielnie na każdą Osobę. O takowem postanowieniu, Główna Polowa Prowjantska Kommissja, podaie do wiadomości i dla zastósowania się osób, które zechcą mieć udział w odbyć się maiącej licytacji.— Warszawa dnia 22 Października 1838 r. Członkowie Kommissji *Bułatowicz*, *Krupka*, *Semenenko*. Sek: *Birar*.

W dniu $^{14}/_{26}$ b. m. i r., w Biurze Kommissji Przychodów i Skarbu przed Sekretarzem Jeneralnym, wydzierżawiony będzie przez licytacją publiczną Dochód Konsumcyjny z Miasta Płocka, na 2 lata i miesiąc, to iest od 1 Grud: r. b. Licytacja zacznie się od summy zł. 136,000; wadjum w 1/10 części summy, za pretjum fisci ustanowionej. Dalsze szczegóły przejrzane być mogą w Kom: Przych: i Skarbu i w Rządzie Gubernjalnym w Płocku.

W dniu 28 z. m. przytrzymano parę KONI w Wólce pod Warszawą. Właściciel zgłosi się wkrótce po odebranie takowych do Biura Policji w Warszawie, gdyż w przyszły Piątek sprzedane będą na targu Muranowskim.



Podpisany Majster professji Blacharskiej, otrzymawszy Patent swobody przez Kom: R. S. W. D. i O. P. na nowo wynalezione LATARNIE, za dobroć których PP. Obywatele i Fabrykanci w używaniu takowe maiące, zaręczyć mogą. Chcąc podobnież wygodzić PP. Obywatelom i Fabrykantom, niniejszem oświadcza: 1) Iż Latarnia ta zabezpiecza od ognia, albowiem wstawiona nawet w suchą słomę paląca się, wypadku obawiać się nie trzeba. 2) Niepodpada potłuczeniu, również przez lat 6 przynajmniej niepotrzebnie reparacji. 3) Latarnię zapaloną można powierzyć służącemu, będąc pewnym iż iej nieotworzy dla

dobycia ognia. 4) Zapalona, bez żadnej poprawki palić się może najmniej godzin 12. 5) W braku oleju, można w niej palić świecę, na co osobna rurka znajduie się. 6) Latarnia ta będąc małą, do wszelkiej wygody tak staiennej, fabrycznej, iako też i domowej użytą być może. Przedsiębierca chcąc się zaszczycić zaufaniem PP. Obywateli, iako też, że Latarnie po cenie umiarkowanej sprzedawać będzie, w przekonaniu iż każdy nabywca będzie z niej zadowolony. Skład LATARŃ znajduie się przy ulicy Nowolipie Nr 2409. *S. Walter.*

Podpisany IUBILER znany już z swoich wyrobów i prac tego rodzaiu Szanownej Publiczności i Obywatelom tak miasta Warszawy, iako też i na prowincji mieszkaiącym, obrawszy swe zamieszkanie przy ulicy Senatorskiej obok głównego Ratusza na przeciw Teatru Wielkiego w domu pod liczbą 463, a pozyskawszy już z chlubą zaufanie Szanownych Obywateli, czuie koniecznym obowiązkiem zawiadomić o zmianie mieszkania swego, polecić się zarazem Szanownej Publiczności i obok zapewnienia, iż iak dawniej tak i teraz wszelkie poruczone sobie prace i wyroby, z najżywszą prędkością, pośpiechem i akuratnością wykonywać podobnież zapewnia; skutkiem czego, przypominaiąc się Jej znaiomości,-tak o takową rekomendacją, iako też i o pamięć uczęszczalną w takim względzie uprasza. W magazynie moim dostać można za umiarkowaną cenę różnych wyrobów Iubilerskich gotowych.

Karol Winkler.

1/3 Część LOSU Nr 11,095, z kl. 3ej, 52 Loterji, zagubioną została; wygrana na tenże Ner przypadaiąca, tylko prawemu właścicielowi w kontrolli zapisanemu, wypłaconą będzie.

W Sklepie przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego Ner 599 u J. Stahlberg, sprzedaią się za iak najpomierniejszą cenę rozmaite MARYNATY, iako to: Grzyby prawdziwe, RYDZE, WIŚNIE w occie, OGÓRKI obierane, OGÓRKI pieprzowe, MIZERJA zaprawiana, GROCH szablasty. SOKI: malinowy, porzyczkowy, wiśniowy z cukrem i bez, Wiśnie i czarne Jagody w butelkach do gotowania. Szanowni kupuiący przekonaią się o dobroci powyższych towarów.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. — Po rozpoznaniu prośby Starozakon: Lewka Alexandrowicza Kanarek, na teraz pod Nr 1797 Lit. A. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej takiejże Książki, wzywa się niniejszem każdego ktoby ie posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów żyd: złożył, ostrzegaiąc przytem Mieszkańców, iż rzeczone przesiedlenie niniejszem umarza się, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinien. — Warszawa d. 7 Stycznia 1834 r. Referendarz Stanu Prezydent *Łaszczyński.* Sekretarz Jeneralny *G. Jahołkowski.*

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prośby Star: Haskla, Chaima, Wiktora i Hillera Berensztejnów na teraz pod Nr 2247 zamieszkałych, o udzielenie Duplikatu KSIĄŻEK Legitymacyjnych w miejsce zagubionych takichże, wzywa zarazem mieszkańców aby takowę w razie znalezienia do Urzędu Municypalnego złożyli, gdyż znalazca nie będzie mógł żadnego prawego użytku uczynić. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jeneralny G. *Jahołkowski.*

☞ Dnia 1 Listopada r. b. na trakcie do Warszawy o mil 3 od Skierniewic, zgubione zostały 2 ZAWINIĄTKA; iedno w chustce pąsowej w kraty, a drugie w serwecie, które obejmowały ubiory damskie, iak również Dowody nieletnich Bolesława i Florjana Ciechomskich, oraz Akty przez Adwokata Wilskiego uformowane, Ogłoszenia drukowane sprzedaży dóbr Rembertowa i Jerzorzany, Atest ubóstwa. Łaskawy znalazca raczy oddać do rąk Eufrozyny Sztaingenberg w Skierniewicach, za co prócz wdzięczności żądaną nagrodę otrzyma.

Zagubione zostały z Kantoru podpisanego LOSY pod Nr 50,874 i 75, należące do Fiszla Wohl, a które iuż są opłacone za 4 kl. 52 l. Ostrzega się zatem, iż wygrana iaka padnie na te Nra, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie. *B. H. Kernbejsser* Kollektor.

Ostrzeżenie. — Podpisany iako Główny Opiekun Sukcessorów Zwierzchowskich, nad maiątkiem nieruchomym, to iest Wiatrakiem wraz z gruntem w Warszawie za rogatkami Wolskiemi sytuowanego; zawiadamia osoby wszelkiego stanu i religji, ażeby nie nabywali, ani kupowali takowego maiątku, od Jana i Heleny Zwierzchowskich Przyborowskich Małżonków, ani od innych Sukcessorów, bez wiedzy podpisanego, gdyż w razie nabycia całkowicie, lub części iakiej, a szczególnie od Małżonków Przyborowskich za nieprawnie nabyte uważane będą, i sami sobie winę przypiszą. Życzący sobie może Wiatrak ten nabyć, lub kupić, ale zawsze z wiedzą podpisanego iako Głównego Opiekuna. — *Józef Cichocki* Główny Opiekun, mieszkaiący pod Nr 3106 Lit: T. T. w Warszawie.

Kantora Warszawskiego Wojskowego Szpitalu ogłasza, że w obec zebrania onej, maią się odbyć na dostawę Szpitalowych różnych drewnianych Sprzętów i Obozu w summie Złp. 29,518, na dniu 27 Paźdz./8

Listop: we Czwartek Targi, a 31 Paźdz:/12 Listop: r. b. przetargi. Skutkiem czego, każdy życzący przyiąć na się, sporządzenie i dostawę pomienionych rzeczy, zechce stawić się do Kantoru w powyższym terminie od godz: 11ej do 2ej z południa z prawną kaucją, składaiącą 3cią część summy liwerunkowej.—Uiazdów 20 Paździer: 1838 r.— Dyrektor Szpitału Radzca Koleg: *Wanin.* *W. Podolec* Urzęd: kl: 8.

Podpisany Farbiarz i Fabrykant Wyrobów Farbiarskich i Litografowanych, ma honor najuprzejmiej upraszać Osoby te, które mu powierzyły rozmaite Materje Jedwabne i Tyftykowe, niemniej różne Perkale, Chustki i Szale tak do farbowania iako i do prania, oraz litografowania, które od dawnego czasu są gotowe a nie wykupione, przeto oświadczam, iż ieżeli wzmiankowane objekty nie będą do 4 Grudnia r. b. odebranemi, będę przymuszonym takowe sprzedać przez publiczną licytacją, a to z przyczyny, iż mogą ulegać zepsuciu, a ia odpowiedzialnym być nie mogę.—*Franciszek Węszeli* przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 366, na 1em piątrze.

Do nowo założonego Handlu J. Zienkiewicza przy ulicy Senatorskiej od strony Podwala, za Cukiernią Belego, nadszedł świeży transport WINOGRON Astrachańskich w baryłkach, trzymaiących po 10 funtów, po cenie za baryłkę zł. 25: GROSZKU zielonego w 3ch gatunkach; KONFITUR suchych fruktowych, MALIN suszonych; SWIEC woskowych; WYROBÓW mosiężnych iako to: Samowarów; Miednic; Spluwaczek; Lichtarzy, i t. p. SZCZYPCÓW, PODSTAWEK; TAC różnej wielkości; LUKRECJI w drzewie; PIEPRZU w strączkach; SIEMIENIA Cytwarowego; GALASU czarnego; BUTÓW i KALOSZY z futrem; PAPIERU drukowego; LAKU z fabryki Pligina w najlepszym gatunku, etc.



APPARAT Pisterjusza średniej wielkości, od 15 do 20 korcy kartofli przepędzaiący, mało co używany, za bardzo umiarkowaną cenę do nabycia: wiadomość w domu pod Nr 1340 przy ulicy Sto-Krzyzkiej na 1m piątrze.

Niżej podpisany Majster Szmuklerski, podaie do wiadomości publicznej, że w fabryce iego przy ulicy Nalewki pod Nr 2261, wyrabiaią się na model Petersbarski wszelkie potrzeby wojskowe dla różnych stopni iako to: SZLIFY, AXELBANTY, SZARFY, i t. p. iako też rozmaite Wyroby Szmuklerskie ze złota, srebra, iedwabiu, kamelaru, i t. d. niemniej różnej grubości Sznurów okrągłych na nowo wynalezionej maszynie robionych. Przyjmuią się wszelkie w tym rodzaiu obstalunki. Za trwałość, gustowność i najpomierniejszą cenę ręczy. *L. Bartmann.*

NOWY SKŁAD PŁÓTNA
webowego i kopowego.

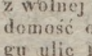
Przy ulicy Miodowej pod Nr 496, w pałacu Piotrowskiego, dawniej Biskupów Krakowskich, ma zaszczyt donieść Szan: Publi: że nadeszły świeże transporty Płótna webowego, kopowego, holenderskiego i saskiego, z najcelniejszych fabryk zagranicznych, również Bielizny stołowej, ręczników, chustek do nosa białych i kolorowych; które po cenach stałych sprzedaią się, z zaręczeniem, że takowe są czyste, lniane, bez bawełny i żadnemu uszkodzeniu nie uległe; z którem poleca się Sza: Publiczności. *Salinger et Comp.*

SOLO-WEXEL na złp. 1,000, wystawiony przez Staroza: Marguljesa Kupca z Radomia na Osobę Gnoińskiego z Mca Sierpnia, w dniu 29 Października zaginął, i w celu tym zastrzega się aby nikt nie nabywał, a znalazca odbierze nagrodę, gdy odda do W. Józefa Pawlikowskiego w Radomiu zamieszkałego.



Przybywszy do Warszawy z znacznym zapasem DRZEW owocowych francuzkich, a mianowicie, Gruszek, Jabłonek, Sliwek, Wiśni, Moreli, Brzoskwiń, etc. niemniej KWIATÓW, iako to dubeltowych Róż, Centofolji 100 gatunków, Róż miesięcznych mchowych, Gwodzików 100 gatunków, również rozmaitemi nasionami Kwiatów i Warzyw, mam honor polecić takowe Prześwietnej Publiczności. *Jakób Leutke* w Hotelu Drezdeńskim Nr 11.

FABRYKA OCTU w zupełnie dobrym stanie za obrębem, lecz iednak blisko Warszawy położona, iest z wolnej ręki do sprzedania; bliższą w tej mierze wiadomość otrzymać można w Kantorze Loterji przy rogu ulic Długiej i Miodowej Nr 489 Lit. A.

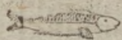


KOCZ nowy fasonem karecianym, z wszelkiemi rekwizytami i pakunkami, do sprzedania pod Nr 739, na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich. Wiadomość w Bramie na dole po lewej ręce.

KARETA podwójna, w dobrym stanie, i KOCZ używany, są do sprzedania pod Nr 2412 i 13 przy ulicy Nowolipie.

Urząd Municypalny Miasta Warszawy. W skutek podanej prośby przez Starozakon: Szlamę

Moszkowicza Szafarz na teraz pod Nr 1796 Lit: A. zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce zagubionego familij: Przesiedlenia, wzywa więc tego ktoby takowe znalazł lub sobie przywłaszczył, aby w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletowej złożył; ostrzega przytem że rzeczona Książka Legitymacyjna niniejszem umarza się, a więc w razie dostrzeżenia iej w obcych rękach, aby posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważali i o tem do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego znać dali.— P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Jen: *G. Jabłonkowski.*



Odebrawszy transport Śledzi świeżych holenderskich w baryłkach, zwanych pół achtelkach, w najlepszym gatunku, do handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, takowe po cenie miernej odstępuię; oraz WINO Szabli zwane, w dobrym gatunku po złp. 10 garniec, sprzedaie się.

APTEKA w mieście Obwodowem; iest z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość w Aptece P. Radzibora, przy ulicy Freta.

Dwa POKOIE z KUCHNIĄ na 1m piętrze, PIWNICĄ, DRWALNIĄ i GÓRĄ do chust, do naięcia każdego czasu, przy ulicy Mostowej pod Nr 232.



Przybyły w tych dniach OGRODNIK z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport CEBUL kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, i te sprzedaie w Hotelu Lipskim pod Nr 22 stancji, na dole. Za 3 tygodnie nadejdą różnego gatunku Drzewa, iako to: Gruszki, Jabłka, Śliwki, Czereśnie, Aprykozy i t. p.— *Georg Schuch.*

KONTRAKTOW
Najmu Mieszkań,

dostać można tylko w Składzie Papieru z Jeziorny u Antoniego *Zalewskiego*, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li. C., pod gankiem.



Wczoraj w południe na Krakow: Przedm: wprost ulicy Bednarskiej, zginął PIESEK mały, czarny, pod brzuchem, blado podpalany. Znalazca raczy oddać do domu pod Nr 2677, przy ulicy Bednarskiej na 2gie piątro, w sieni przechodniej, za nagrodą.

W domu pod Nr 2410, przy ulicy Nowolipie, można dostać MASSY na wygubienie SZCZURÓW i MYSZY po cenie miernej, środek ten dla wygubienia tych szkodliwych zwierząt skuteczny, zaaprobowany przez Fizyka M. Warszawy, nadto podaiący ofiaruie swe usługi zamieszkałym tak tu iako i na Prowincji, iż w każdym razie na żądanie udać się na miejsce. *Jan Ankomen.*

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Osoba usposobiona do robot, życzy się umieścić za PANNĘ służącą w iakim znacznym domu; wiadomość pod Nr 1918, przy ulicy Nowe Miasto.

BUCHHALTER, 2 Osoby ukwalifikowane na RZĄDCÓW Dóbr, kilka PANIEN, 2 GOSPODYNIE, życzą się umieścić, GORZELNIANY znaiący się na maszynie Pistorjusza, potrzebny iest do znacznych dóbr, wiadomość iak wyżej.

Wczoraj wyciągnięte Nra 31.—72.—84.—29.—44.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś, *Prosta droga najlepsza.* 21 raz *Warjatka.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 5 *Siostr a iedna. Podejście.* 2 raz *Icek Sędzią.*

TEATR w DOBROCZYNNOŚCI. Dziś Mechanik *Molduano;* między innemi sztukami, okazane będzie *Ścięcie Głowy.*

FIGURY woskowe na Tłomackiem codzień.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale pod Nr 525, 2gi dom od ulicy Kapitulnej ku Krolowi Zygmuntowi, Towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną,* urozmaiconą Arjami, Duetami, Tercetami i Scenami komicznemi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni w domu Grabowskiego przy ulicy Miodowej pod Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Hasze,* zaczną od godziny 6ej.

Dziś w Kawiarni obok Poczty, w domu Baroka Nr 420, Bracia *Ładowscy* grać będą od godzi: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka,* na Krak: Przed: wprost b. Konserwatorjum Nr 454, na 1em piątrze, będzie wykonany ulubiony SEKSTET, oraz będą grane 2 nowe Mazury kompozycji *Kurzątkowskiego* ieden Krakowski a 2gi Jesienny.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej; Kapłon z serdel:, Polędwica z korniszo: sos: Pieczeń huzar: z kapustą, Wątróbka ciel: szpik: z rożna; Mostki ciel: po wiedeń: z grosz:, Potrawa z pomid:, Zrazy nelsońskie i Ryby w galarecie.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Comber sarni z roż: szpiko:, Pieczeń woło. po huzars:, Kaczki z roż: z iabł:, Ozor maryno na gorą: z chrza:, Cynaderki bara: z maszynki, Muszczki ciel: smaż: ze szpina:. KOLACJA. Jaia na buljo:, Zaiąc z roż: z sała:, Potrawa z pulard, Kotlety woł: i t. p.